

**Lepszego startu w Serie A Rudi Garcia nie mógł sobie wymarzyć. Trener Romy udzielił wywiadu dla rai.tv odpowiadając na pytania związane ze swoimi początkami w klubie oraz inauguracją sezonu.**

**Gratulacje włoskiego. To wiele mówi o twojej determinacji.**

- Myślę, że z szacunku do kibiców, gdy przybywa się do danego kraju, ważnym jest szybkie nauczenie się języka.

**Dużo się o tobie mówi. Lubisz komplementy?**

- Nawet za dużo. Mam nadzieję, że tak samo będzie po zakończeniu sezonu. To będzie ważniejsze.

**Jak kierujesz euforią?**

- Spokojnie, na szczęście mam kadrę złożoną z inteligentnych chłopaków. Wiedzą, że jest wiele do zrobienia.

**Francuz z hiszpańskimi korzeniami. Jesteś związany ze swoimi korzeniami?**

- Tak, jestem latynosem, stąd jest dobrze we Włoszech.

**Rudi, jak wielki mistrz kolarstwa. Lubisz jeździć rowerem?**

- Trochę, wolę grać w piłkę.

**Jakim jesteś trenerem? Jak siebie określisz?**

- Trudno jest mówić o sobie, lepiej zapytać innych. Zawsze patrzę do przodu, to najważniejsza rzecz. Najbardziej lubię widzieć radość moich graczy, gdy zdobywamy gola.

### **Szczegółowy trener.**

- Myślę, że detale są bardzo ważne, mogą zmienić wynik lub również cały sezon. Nie jestem w stanie widzieć przyszłości, jak każdy, jednak mogę nad nią pracować.

### **We Francji zostałeś określony Mourinho, we Włoszech Capello. Jak się z tym czujesz?**

- Również tutaj, we Włoszech, jest wielu wielkich trenerów. Mam swoją metodę pracy, jednak ważniejszą rzeczą są gracze. Tego co chcę, to żeby byli całkowicie w projekcie gry, w ten sposób możemy robić rzeczy wspólnie. Słowo "wspólnie" jest dla mnie ważne, grupa ponad wszystko.

### **Przychodząc powiedziałeś: "Nie boję się niczego".**

- Otoczenie było bardzo negatywne wokół drużyny. Słyszałem również wyzwiska, a to nie jest piłka: piłka to przychodzenie i oglądanie meczów z rodziną, dziećmi. Bycie kibicami jest piękną rzeczą, ale zawsze w poszanowaniu dla ludzi.

### **Spotkałeś we Włoszech wrogie środowisko z punktu widzenia polemiki?**

- Rozumiem, że na koniec sezonu normalnym było, że kibice byli wkurzeni. Teraz jednak jest nowy sezon, z nowym trenerem i potrzebujemy naszych kibiców. Gramy dla ich szczęścia i aby zdobyć ich zaufanie: to ważne dla graczy.

### **Jakie było twoje lekarstwo?**

- Uświadomienie graczom, że zaufanie jest ważną rzeczą i że będziemy pracować dużo nad poprawą na boisku. Jeśli będziemy wszyscy razem, ze wspólnym duchem, możemy dokonać wielkich rzeczy. To jedynie dobry początek.

### **Wprowadziłeś zasady?**

- Tak, jest jak w domu, w rodzinie. Są zasady w grupie i teraz, powoli, wydaje mi się, że zespół, również kierownictwo, jest bardziej rodziną niż klubem.

### **Kto się spóźni, płaci karę.**

- Tak, to normalne, ale gracze to wiedzą.

### **Co nowego zobaczyłeś w Romie i w Rzymie?**

- Znałem miasto, gdyż byłem tu trzy lata temu: jest jednym z największych na świecie, jednak teraz zrozumiałem, że ludzie wchłaniają i żyją piłką. Jest wielka pasja, być może, czasami, zbyt duża, a czasami nieco negatywna.

### **Totti w centrum twojego projektu. Powiesz o swoich relacjach z nim?**

- Są normalne i łatwe. Wszyscy w futbolu go znają, jest graczem klasy światowej, jednym z największych graczy, jakich miała piłka. Poznałem go jako bardzo skromnego człowieka, z kreatywnym duchem, myśli o innych i jest przykładem dla piłki. Jest bardzo ważną osobą, nie tylko dla Romy, ale dla całej piłki.

### **Co zdziwiło cię w Romie?**

- Nic szczególnego, wiedziałem, że otoczenie może być bardzo negatywne: nie podoba mi się, gdy ktoś krytykuje gracza mojej drużyny, jednak w szatni nic się nie zmienia. Jeśli ja mam coś do powiedzenia, mówię w twarz, jest jak w rodzinie. We Francji mówi się: "Brudne ubrania pierze się w rodzinie".

### **Jak przygotowuje się mecze ważniejsze od innych?**

- Najważniejszą rzeczą jest, gdy każdy gracz czuje spojrzenie trenera. Rozmawiam ze wszystkimi, dla mnie wszyscy są tacy sami, gdyż potrzebujemy wszystkich. Ktoś, kto zostaje na ławce dzisiaj, jutro może wybiec w pierwszym składzie. Rozegramy wielki sezon tylko gdy będziemy wszyscy razem.

### **Inter-Roma: co myślisz o sobotnim meczu?**

- Zawsze ciężko jest wygrać mecz w lidze. Tak jest przeciwko wszystkim, jednak podoba mi się zagrać przeciwko Interowi, gdyż wykonuję swoją pracę, aby przeżywać wielkie mecze, podobnie jak gracze. Jeśli będziemy mieli możliwość rozgrywania spotkań na takim poziomie, będzie to piękna rzecz. Jesteśmy zmotywowani i mam nadzieję, że będzie to wielkie spotkanie.

### **Sprawa Roma-Napoli: co myślisz?**

- Zobaczymy. Nie decyduję ja, powiedziałem jedynie, że granie trzech spotkań poza domem nie wydaje się rzeczą normalną. Także brak gry i rozegranie meczu w grudniu nie jest możliwe: zmienia wszystko. Zobaczymy, co się wydarzy.

### **Spodziewałeś się takiej ligi włoskiej?**

- Jest bardzo taktyczny futbol z inteligentnymi graczami na boisku, jednak spodziewałem się.

### **Sędziowie?**

- Wszystko ok.

### **Mieszkaś w Casal Palocco, jesteś żonaty i masz trzy córki. Udaje ci się powstrzymać od fotografów?**

- Nie rozmawiam o tych sprawach. Wszystko jest proste, rozmawiam o piłce, nie o swoim życiu prywatnym.

### **Sprawiasz wrażenie twardego, ale z tego co mówisz jest inaczej.**

- Nie wiem, wiem tylko, że ważnym jest zastanowić się, pomyśleć i robić to z sercem.

Autor: abruzzo